GŁOS NARODU

ŚRODA

10. GRUDNIA 1919.

NR. 302. — ROK XXVII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 60 hal. — 36 fen.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa Ludowego
Miesięcznie	K 16·—	K 11·—	K 16·—	K 18·—	K 13·—

Przy uiszczaniu prenumeraty w Markach polskich liczyć należy według kursu urzędowego 1 Marka = 1 K. 60 hal.

Redakcya (tel. Nr 190) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).

Paderewski tworzy gabinet.

Warszawa. (P. A. T.) Na pismo Naczelnika państwa, odpowiedział p. Paderewski następującem pismem:

Panie Naczelniku! Postanowieniem mojem było niezwłocznie ustąpić z zajmowanego stanowiska i dalszych kroków w celu utworzenia nowego gabinetu zaniechać. Wypowiedziałem się w tym duchu stanowczo i dwukrotnie. Gdy jednak na skutek zasięgniętej opinii Sejmu w osobie jego Marszałka, Pan Naczelnik, uznając zasadę większości za decydującą, powierza mi tę trudną acz zaszczytną misyę, poczytuję sobie za obowiązek wezwaniu zadość uczynić. Do utworzenia gabinetu przystąpię natychmiast. Z najgłębszym szacunkiem **Ignacy Paderewski.**

PADEREWSKI ROKUJE.

Warszawa. P. A. T. W ciągu dnia dzisiejszego sprawa utworzenia nowego gabinetu **posunęła się znacznie naprzód.** Konferencye p. Paderewskiego z przedstawicielami stronnictw sejmowych oraz z wybitnemi osobistościami świata politycznego **trwały do późnej nocy.** — Ogłoszenie składu osobistego nowego rządu ma nastąpić dzisiaj.

Listy nowego gabinetu.

Wedle prywatnych doniesień z Warszawy istnieją następujące kombinacye, co do składu nowego gabinetu:

Paderewski odda:

następstwo prezydenta ministrów p. Skulskiemu,

sprawy wewnętrzne p. Wojciechowskiemu,

sprawy zagraniczne sobie z dodatkiem dwóch podsekretarzy stanu: p. Patka i Macieja Seydy,

skarb p. Władysławowi Grabskiemu,

aprowizacyę p. Śliwińskiemu,

rolnictwu p. Józefowi Raczyńskiemu,

roboty publiczne p. Kędziorowi,

sprawiedliwość p. Grzędzielskiemu,

koleje p. Landsbergowi z dodaniem mu instruktora amerykańskiego (Whight'a?),

oświatę prof. E. Godlewskiemu (młodszemu) lub Marchlewskiemu,

ministerstwa pracy i opieki społecznej, kultury i sztuki, oraz zdrowia mają być zniesione.

Wedle innej wersyi skład ten ma być następujący:

Paderewski — prezydyum Rady ministrów i min. spraw zagranicznych. **Skulski** — wiceprezydenturą gabinetu z pełnią władzy. **Wojciechowski** — min. spraw wewnętrzn. **Grabski** — min. skarbu. **Śliwiński** — min. aprow. Gen. **Sosnkowski** — min. spraw wojsk. Poseł **Grzędzielski** — sprawiedliwość. **Raczyński** — rolnictwo. **Landsberg** — koleje. **Kędzior** lub **Brejski** — min. ochr. pracy.

CO SIĘ DZIEJE W WARSZAWIE?

„Kuryer Polski" tak opisuje wypadki ostatnich dni:

Pogłoski, jakie powstały w związku z przyjazdem Naczelnika Państwa na Zamek w nocy z piątku na sobotę, okazały się nieuzasadnionemi, aczkolwiek faktem jest, że przedstawiciele klubów prawicowych czynili ze swej strony wszelkie wysiłki, by nakłonić p. Paderewskiego do cofnięcia swej rezygnacyi. Żaden z polityków sejmowych nie chce bowiem wziąć na siebie odpowiedzialności za dalsze losy państwa w chwili, gdy zarówno zewnętrzna jak i wewnętrzna sytuacya nasza przedstawia się wprost katastrofalnie.

Wizyta Naczelnika Państwa miała natomiast odmienne nieco cele na widoku. Wysiłki Komendanta zmierzały mianowicie nie do tego, by utrzymać w kierownictwie rządu status quo ante, lecz, by skłonić p. Paderewskiego do zatrzymania teki ministra spraw zagranicznych, ewentualnie choćby — mandatu delegata Rzeczypospolitej na Konferencyę pokojową.

Byłby premier stał jednak nieugięcie przy poglądzie, wypowiedzianym na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych, że piastować może tylko wszystkie godności łącznie. Naczelnik Państwa opuścił zamek, nie uzyskawszy ze strony pana Paderewskiego żadnego ustępstwa.

Na drugi dzień odbyła się narada Naczelnika Państwa z przedstawicielami stronnictw, na której **marsz. Trąmpczyński** odrzucił proponowane mu **stanowisko premiera.**

Po odjeździe Naczelnika Państwa poseł Witos wezwał na naradę p. Skulskiego i oświadczył mu, że w mowie Naczelnika Państwa widzi zapowiedź nieomal dyktatury, a przeto zwrócił się do leadera N. Z. L. z następującemi słowami. „Panie Skulski, ratuj pan parlamentaryzm".

P. Witos zapewnił, że właśnie, aby ten parlamentaryzm uratować, ludowcy gotowi są udzielić poparcia p. Paderewskiemu.

Po tem niespodzianem oświadczeniu, złożonem, o ile można sądzić, bez porozumienia z plenum klubu P. S. L., Marszałek Trąmpczyński i p. Skulski udali się do Belwederu i oświadczyli Naczelnikowi Państwa, że większość sejmowa stanowczo chce widzieć p. Paderewskiego na stanowisku premiera. Wobec tego Naczelnik Państwa przesłał do p. Paderewskiego list z wezwaniem.

Z Belwederu Marszałek i p. Skulski powrócili do Sejmu i po krótkiej naradzie z kilku posłami opuścili gmach sejmowy razem.

Marszałek oświadczył dziennikarzom:

„Mogę stwierdzić, że sytuacya wyjaśniła się już zupełnie i przesilenie ma się ku końcowi. Formalnej decyzyi o powierzeniu komukolwiek misyi formowania gabinetu jeszcze nie powzięto, chodzi jeszcze bowiem o usunięcie pewnych nieprzewidzianych trudności, jakie się nastręczają. Nastąpi to pewnie w ciągu dnia niedzielnego. W poniedziałek, a najdalej we wtorek pełny skład nowego gabinetu podany będzie już prawdopodobnie do wiadomości publicznej".

Przed wyjazdem do Belwederu p. Skulski odbył naradę z p. Wojciechowskim. O wyniku tej konferencyi p. Skulski oświadczył:

„Między p. Wojciechowskim a mną panuje zupełna harmonia poglądów".

Nacisk koalicyi na Niemcy.

Paryż. (P. A. T.) „Chicago Tribune" dowiaduje się, że Niemcy stawiają 3 warunki, pod jakimi chcą podpisać **protokół** końcowy: 1) zajście w Scapa Flow ma być przedłożone **sądowi rozjemczemu** w Hadze; 2) z protokółu ma być usunięte postanowienie, które pozwalało koalicyi **używać środków przymusowych,** jeżeli Niemcy nie dotrzymają warunków; 3) Niemcom **ma być pozwolone dysputowanie** nad sprawami technicznemi, które się wyłonią przy wydaniu materyałów wojennych na rzecz koalicyi.

„Chicago Tribune" twierdzi, że **koalicya prawdopodobnie przyjmie punkt 2) i 3), natomiast odrzuci punkt 1).** Rada Najwyższa na dzisiejszem posiedzeniu uchwali, jakie stanowisko ma zająć wobec Niemiec. Angielski marszałek Wilson, który wczoraj przyjechał do Paryża, przyrzekł **współudział armii angielskiej** przy ewentualnem stosowaniu środków przymusowych. W kołach politycznych są jednak zdania, że nastąpiło raczej pewne złagodzenie sytuacyi, że Niemcy wkrótce podpiszą traktat dodatkowy.

Koalicya postawi ultimatum.

Paryż. (P. A. T.) Radiotel. stacyi poznańskiej. „Echo de Paris" pisze, że Clemenceau i Foch na wczorajszem posiedzeniu Rady Najwyższej przedstawili, że niespodziewany wyjazd delegacyi niemieckiej z Paryża, jest nie mniej kontrowersyą, jaką nieprzyjaciel żywie od miesiąca wywołuje, nie pozostawiającą najmniejszej wątpliwości co do tego, że **koniecznem jest przystąpić do czynu. Jedynie ultimatum może Francyę wybawić z niejasnej sytuacyi.** Foch przedstawił, że nie można wyrzec się **zarządzeń wojskowych,** których wymaga przeprowadzenie ultimatum. Oświadczył on, że może przeprowadzić plan ułożony w czerwcu, kiedy to chodziło o zmuszenie niemieckich delegatów do przybycia do Wersalu.

„Matin" pisze, że nie ulega wątpliwości, że zadecydowane będzie wezwanie pod adresem Niemiec, aby podpisały protokół. Pismo to sądzi, że obecność Focha na posiedzeniu Rady pięciu, nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, że rozważano sprawę **akcyi wojskowej** na wypadek, gdyby Niemcy odważyły się choćby na najmniejsze naruszenie traktatu.

Treść noty koalicyi.

Wiedeń. (P. A. T.) Biuro koresp. donosi z Paryża 7 b. m.: „Matin" donosi, że nota, która będzie wręczona prezydentowi niemieckiej delegacyi pokojowej, **nie zawiera żadnego wezwania** do rządu niemieckiego, aby w przeciągu **określonego terminu** odpowiedział na propozycyę Rady pięciu. Zawiera ona tylko uwagę, że w razie, jeżeli rząd niemiecki nie podpisze protokółu dodatkowego i w ten sposób uniemożliwi wymianę dokumentów ratyfikacyjnych, **zawieszenie broni będzie wypowiedziane.** Nota, jak słychać, w sprawie zatopienia floty w Scapa-Flow stoi na stanowisku, które zajęła Rada pięciu, atoli uwzględnia żywotne interesy życia gospodarczego. Nota ustali, że **jeńcy niemieccy** we Francyi będą natychmiast po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych **odesłani do ojczyzny.** Dalszą znaczną koncesyę uczyniono, co do ustępu końcowego protokołu, który, jak wiadomo, zajmuje się wojskowemi zarządzeniami także i na czas po nastaniu pokoju. Koalicya nie podnosi specyalnych pogróżek przeciw Niemcom i zadawalnia się zarządzeniami przewidzianemi postanowieniami traktatu pokojowego w Wersalu. „Matin" sądzi, że Rada pięciu poczyniła Niemcom **daleko idące ustępstwa** i rząd niemiecki może podpisać protokół w ten sposób zmieniony.

Uchwały Rady Najwyższej.

Paryż. P. A. T. Ag. Havasa. Rada najwyższa **jednogłośnie zatwierdziła** tekst odpowiedzi mającej być zakomunikowaną Niemcom w związku z notą mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, dotyczącą wejścia w życie traktatu pokojowego. Rada zatwierdziła uchwały przyjęte przez najwyższą Radę ekonomiczną na posiedzeniach w Rzymie. W sprawie aprowizacyi Austryi i Armenii ma być zarządzono **zastosowanie środków natychmiastowych.** Wreszcie Rada badała sprawę opłat celnych przypadających Niemcom za import przez granicę lądową. Niemcy pragnęłyby otrzymać opłaty w złocie, jak to jest stosowane przy imporcie drogą morską. Rozstrzygnięcie tej sprawy odroczono do chwili wprowadzenia w życie traktatu pokojowego, sprzymierzeni jednak odmawiają Niemcom takich względów z powodu trudności stawianych przez Niemcy przy wprowadzeniu w życie traktatu pokojowego, oraz ze względu na zarządzenia ekonomiczne, szkodliwe dla interesów państw sprzymierzonych, a stosowane przez Niemcy w postaci zakazu importu wielu artykułów.

Czy nowa wojna?

Paryż. (P. A. T.) Ag. Havasa donosi: „Daily Mail" zamieszcza wywiad z ministrem wojny Noskem, który oświadczył, że Niemcy zmuszone są sprzeciwić się żądaniu koalicyi i że **rząd niemiecki odrzuci pokój na wspomnianych przez ententę warunkach.** W sprawie tej pisze „Journal", że przewidywana akcya sprzymierzonych polegałaby na **zerwaniu zawieszenia broni** po uprzedniem 3-dniowem wypowiedzeniu. Dowództwo wojskowe uzyskałoby wówczas **zupełną swobodę działania.** Blokada byłaby przywrócona w całej rozciągłości.

WRĘCZENIE NOTY KOALICYI.

Paryż. P. A. T. Ag. Hav. Odpowiedź ententy na notę Niemiec dotycząca wprowadzenia w życie traktatu pokojowego będzie ze względu na jej doniosłość, **wręczona osobiście** przez Dutastę von Lersnerowi. Jednogłośnie uchwalenie treści odpowiedzi tej dowodzi zupełnej zgodności zapatrywań sprzymierzeńców i stanowi szczegół nader znaczący wobec usiłowań Niemców, by uzyskać zwłokę. Pomimo, że treść odpowiedzi jest trzymana w tajemnicy, można być pewnym, że rokowania wszczęte przez Niemcy będą wkrótce zakończone. Możliwe jest nawet, iż wymiana ratyfikacyi z Niemcami odbędzie się przed końcem przyszłego tygodnia.

Rumunia stawia warunki.

Kołoszwar. (P. A. T.) Doniesienie rumuńskiego biura prasowego. Król Ferdynand rumuński powierzył prezydentowi rumuńskiej Izby Dr Vajda Wojwodowi, członkowi siedmiogrodzkiej partyi narodowej i byłemu delegatowi na konferencyę pokojową w Paryżu, misyę utworzenia gabinetu. Nowy rząd podpisze traktat pokojowy, o ile będą powzięte następujące zmiany: 1) W traktacie z Austryą ma być skreślony ustęp, który powiada, że **niezawisłość** Rumunii nie została przez kongres berliński bezwarunkowo uznaną; 2) **postanowienie odnośnie do uregulowania kwestyi żydowskiej będzie usunięte** i uregulowane, które już nastąpiło, będzie przez stosowne ustawy uznane za zadawalające; 3) **zaniechany będzie wpływ na wydanie ustaw,** które Rumunia uzna za potrzebne, celem ochrony mniejszości; 4) po zbadaniu sytuacyi będą przyznane **lokalne rektyfikacye granic.** Reprezentanci państw koalicyjnych w Bukareszcie zostali poinformowani o gotowości nowego rządu do podpisania traktatu pokojowego. Uchwała ta została również przesłana w drodze iskrowej do Paryża.

Odjazd misyi amerykańskiej.

Poznań. P. A. T. Radio z Paryża. Nastąpił wyjazd z Paryża nietylko samego szefa misyi amerykańskiej, Polka, lecz również i większej części delegatów amerykańskich. W ciągu bieżącego tygodnia wyjeżdżają wszyscy pozostali delegaci. Prasa francuska pisze, że Ameryka nie wycofuje się z dalszych obrad, ale prowadzić je będzie nadal.

OSTATNI AMERYKANIE OPUSZCZAJĄ EUROPĘ.

Poznań. P. A. T. Radio z Paryża. Przed czternastu dniami opuściły Paryż ostatnie oddziały amerykańskie. Tem samem kończy się zadanie wojskowe Ameryki i jej współudział w wojnie światowej. Wyjazd ostatnich wojsk amerykańskich nastąpi z Brestu za kilka dni. Policya wojskowa amerykańska również opuści Paryż. — Generał Connor oraz jego sztab, ogółem 100 oficerów i 250 żołnierzy, pozostaje w Paryżu do 30 grudnia.

JUGOSŁAWIA A TRAKTAT POKOJOWY.

Wiedeń. P. A. T. B. kor. donosi z Pragi dn. 6 b. m.: W ostatniej chwili zdecydowali się Jugosłowianie podpisać traktat. Delegaci jugosłowiańscy udali się dziś po południu do biura dyrektora protokołu Wiliams Martina i podpisali tam następujące dokumenty: Oświadczenie przystąpienia do traktatu w Saint Germain, następnie układ w sprawie ochrony mniejszości, dalej układ z 10 września b. r. odnośnie do odszkodowania, o ile Włochy wchodzą w rachubę, następnie układ odnośnie do udziału w wydatkach za oswobodzenie obszarów dawnych Austro-Węgier. Przystąpienie do tych 2 ostatnich dokumentów nastąpiło z zastrzeżeniem zmian, które w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Francyą, Włochami i Japonią będą przedmiotem osobnego oświadczenia. W końcu jugosłowiańscy delegaci Pasicz, Trumbicz i Solger podpisali traktat bułgarski i protokół wykonawczy.

Choroba Wilsona.

Wiedeń. (P. A. T.) Biuro koresp. donosi z Waszyngtonu: „Waschingtoner Post" **ogłasza** w artykule wstępnym **niezdolność prezydenta Wilsona do jakiejkolwiek pracy** i zapytuje, czy on jest wogóle w stanie wykonywać swój urząd. Co do istoty choroby prezydenta, krążą rozmaite pogłoski, ponieważ żaden członek gabinetu, ani żadna osobistość wybitna **nie widziała prezydenta Wilsona,** ani nie otrzymała od niego osobiście instrukcyi.

Haga. P. A. T. „N. Courant" donosi z Waszyngtonu: Ażeby położyć kres wszystkim sensacyjnym pogłoskom o rzekomem pogorszeniu się stanu zdrowia prezydenta Wilsona postanowiono na przyszłość ogłaszać tygodniowe biuletyny o stanie jego zdrowia

Alarmy wojenne czeskie.

Wiedeń. (P. A. T.) „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Pragi: Wojenny **nastrój** prasy czeskiej da się wytłómaczyć nie groźbą wkroczenia Węgier do Czechosłowacyi, lecz **wypadkami, które się rozgrywają w Paryżu.** Pod wpływem Clemenceau jest koalicya rzekomo gotową zgodzić się na ratyfikacyę granicy słowackiej na korzyść Węgier. Alarm wojenny zainscenizowany przez pisma czeskie wychodzi prawdopodobnie od osoby, która siedzi w ministerstwie spraw zagranicznych. Dalej podnosi to samo pismo, że minister Szrobar zarządził telegraficznie, by aż do odwołania nie udzielano pozwolenia wyjazdu do Węgier.

Gabinet czeski zachwiany.

Praga. (P. A. T.) Odbył się tutaj wczoraj zjazd przedstawicieli partyi narodowo-socyalistycznej przy udziale 520 delegatów, który uchwalił **odwołania swoich ministrów z rządu koalicyi.** Wobec tego stanowiska partyi, rząd Tusara będzie musiał **ustąpić.**

ANTIROSYJSKA POLITYKA KRAMARZA.

Praga. P. A. T. Polityka Dra Kramarza wywołała opozycyę nawet pism prawicowych. — „Venkov" pisze, że oświadczenie japońskiej delegacyi pokojowej jest votum nieufności dla Kramarza. Jest to specyalnie teraz niemiłe z powodu, że wkrótce przybędzie do Pragi admirał japoński. Dr Kramarz rozpoczął swą antirosyjską politykę w momencie, kiedy koalicya stara się zawrzeć pokój z Rosyą.

Liga antyczeska.

Budapeszt. P. A. T. Węg. b. kor. donosi: „Pester Lloyd" ogłasza rozmowę z posłem czesko-niemieckim, który między innemi powiedział: Jak długo Czesi stoją na stanowisku, że są jedynym miarodajnym narodem w nowem państwie, tak długo będą mniejszości narodowe, mianowicie: Niemcy, Węgrzy, Polacy, Rusini i Słowacy zmuszeni walczyć o uznanie swoich praw i swojej odrębności prawno-państwowej. Następstwem tego będzie, że narody te **maszerować będą razem w jednym froncie.** Musi przyjść wkrótce do pełnego życia politycznego i do **utworzenia Ligi narodów, uciśnionych w państwie czeskiem.** Niemcy popierać będą według najlepszych swoich sił mniejszości narodowe.

AKCYA WĘGRÓW NA SŁOWACZYŹNIE.

Praga. P. A. T. Czeskie pisma omawiają nastrój panujący obecnie na Słowaczyźnie i oświadczają, że czeska opinia publiczna wskutek wewnętrznego politycznego przesilenia za mało poświęca uwagi sprawom Słowaczyzny. Szereg pism zamieszcza specyalne sprawozdania swoich współpracowników na Słowaczyźnie, stwierdzające, że na Słowaczyźnie Węgrzy rozwijają znowu gorączkową agitacyę w celu **oderwania Słowaczyzny od Czech.** „Narodni politika" sądzi jednakże, że niema powodu do obaw, ponieważ francuskie dowództwo wojskowe na Słowaczyźnie jest doskonale poinformowane o przebiegu wypadków i przygotowane na wszelką ewentualność.

Petlura w Rumunii.

Praga. (P. A. T.) Czeskie biuro prasowe donosi: Z Bukaresztu donoszą, że Petlura z całem swojem ministeryum i rządem schronił się na terytoryum rumuńskie.

Austrya się rozpada.

Bregencya. (P. A. T.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, które trwało prawie cały dzień, omawiano sprawę samookreślenia ziemi przedarulańskiej. Przyjęto 20 głosami przeciw 7, wniosek Rady krajowej, który orzeka: Sejm zażąda od rządu wiedeńskiego, by **uznał prawo samookreślenia ziemi przedarulańskiej** i sprawę tę przedłożył Najwyższej Radzie w Paryżu, względnie Lidze narodów.

Walki na wschodzie.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dn. 17 grudnia b. r.

Front litewsko-białoruski: **Wypadem pod Dryssą piechota nasza rozbiła oddział bolszewicki, biorąc jeńców i zdobycz wojenną. Atak nieprzyjacielski na Domanowszczyznę pod Bobrujskiem odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.**

Front wołyński: **Spokój.**

W zast. szefa sztabu gen. **Haller** pułk.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dn. 8 grudnia b. r.:

Front litewsko-białoruski i wołyński: **Na całym froncie spokój.**

W zast. szefa sztabu gen. **Haller** pułk.

DMOWSKI JEDZIE DO AFRYKI.

Paryż. P. A. T. Ag. Havasa. Roman Dmowski po przebytej świeżo chorobie czuje się **bardzo** osłabiony i w myśl polecenia lekarzy **wyjeżdża** do Afryki.

STRONNICTWO MONARCHISTÓW NA WĘGRZECH.

Wiedeń. P. A. T. „Neue Freie Presse" donosi z Budapesztu: Najważniejszym wypadkiem politycznym dnia dzisiejszego jest ukonstytuowanie się narodowej partyi środka, która powstała z połączenia się byłej narodowej partyi pracy z partyą mieszczańską. Prezydentem nowego stronnictwa został wybrany bar. Kurty, który w przemówieniu swojem wstępnem zaznaczył, że nowa partya stoi na stanowisku idei narodowej i wolności chrześcijańskiej. Odnośnie do formy rządu oświadczył się prezydent jako **bezwzględny zwolennik monarchii.**

SAMOBÓJSTWO SĘDZIEGO ŚLEDCZEGO.

Wiedeń. P. A. T. B. kor. donosi z Budapesztu dn. 6 b. m.: Sędzia śledczy Dr Kovacs, który prowadził dotychczas śledztwo w sprawie zamordowania Tiszy i musiał być zluzowany z powodu choroby przez innego sędziego śledczego, **popełnił dziś po południu samobójstwo,** rzuciwszy się z 3 piętra budynku sądowego na ulicę. Śmierć nastąpiła natychmiast.

ANTYSEMICKIE DEMONSTRACYE.

Budapeszt. P. A. T. Węg. biuro kor. donosi: Antysemicka partya odbyła dziś przed południem masowe zgromadzenie, na którem mówcy w ostrym tonie przemawiali przeciw żydom i prasie znajdującej się w ręku żydów. Po zgromadzeniu udał się tłum przed redakcyę „Nepszawy", gdzie **zdemolował lokal redakcyjny i drukarnię.** Aresztowano 42 osoby. Następnie przeciągnął tłum przed lokal administracyjny „Az Estu", który również zdemolował.

WYBORY MUNICYPALNE W PARYŻU.

Paryż. P. A. T. Ag. Hav. Z wyniku wyborów municypalnych w Paryżu okazuje się, że poprzednia większość w radzie municyalnej pozostała prawie bez zmiany. (Zyskała bowiem trzy mandaty). Wybrano 20 socyalistów, którzy zyskali pięć mandatów utraconych przez socyalistów, radykałów i secesyonistów.

SOCYALIŚCI PRZECIW KOMUNISTOM.

Wiedeń. P. A. T. „Neues Wiener Journal" donosi z Hagi: Przywódca socyalistów Henderson wygłosił w Glasgowie mowę o reaktywowaniu międzynarodówki, w której powiedział, że socyalizm przebywa obecnie ciężkie przesile-

nie. Toczy on walkę ze swoim najniebezpieczniejszym wrogiem: komunizmem, którego eksperymenty gospodarcze zaalarmowały cały mieszczański świat kulturalny przeciw socyalistom. Atoli rozsądne elementy wśród robotników poznały nonsens fantazyi gospodarczych i zamierzają od nich usunąć się. System rad jest instytucyą obcą, która przy zdrowym zmyśle robotników na pewno w krótkim czasie zniknie. W dniu tym, w którym robotnicy całego świata staną na zdrowem podłożu organizacyi zawodowych, nastąpi automatyczne odnowienie socyalistycznej międzynarodówki.

KRONIKA.

Kraków, 9 grudnia.

IMATRYKULACYA W AKADEMII GÓRNICZEJ. W niedzielę 7 b. m. o godz. 1 w południe odbyła się w sali wykładowej Zakładu mineralogicznego pierwsza imatrykulacya w nowo powstałej Akademii górniczej. Przybyło na nią wielu górników z zagłębia krakowskiego i górnośląskiego, inżynier Czapla z Poznańskiego, generał Latinik z Śląska Cieszyńskiego, major Podenkowski, dowódzca szkoły dla oficerów wojsk kolejowych, oraz grono profesorów Uniwersytetu Jagiell. Zagaił uroczystość dziekan Hoborski, kreśląc prawa i obowiązki słuchaczów Akademii i wzywając ich do sumiennej i samodzielnej pracy. Sekretarz p. Ružamski odczytał rotę imatrykulacyjną, poczem słucha ze złożyli przyrzeczenia przez podanie ręki dziekanowi. Następnie przemawiali: im. Komitetu organizacyjnego prof. Morozewicz. im. Związku górników inżynier Zarański, im. krajowego Tow. górniczego dyrektor Schimitzek, a wreszcie p. Michejda im. słuchaczów Akademii. Następnie zgotowano gorącą owacyę gen. Latinikowi, obrońcy Śląska Cieszyńskiego przed inwazyą czeską. W końcu dziekan Hoborski podziękował zebranym za przybycie i zamknął uroczystość.

NOWOWIEJSKI DLA WARMIAKÓW. W niedzielę o godz. 11 w południe w teatrze im. Słowackiego odbył się koncert kompozytorski znakomitego muzyka Feliksa Nowowiejskiego na dochód funduszu plebiscytowego warmińskiego. Nowowiejskiego nader licznie zebrana publiczność przyjęła owacyjnymi, niemilknącymi oklaskami. Świetny muzyk odegrał na fisharmonii i fortepianie szereg własnych utworów; udział w koncercie wziął nadto pp. Hendrichówna i Ludwig (śpiew), prof. Szulc (skrzypce) i Łabuński (fortepian). Na zakończenie wdzięczni Warmiacy odśpiewali „Rotę“, do której melodyę, jak wiadomo, skomponował Nowowiejski.

W poniedziałek w kościele N. M. Panny podczas Mszy św. o godz. 12 Nowowiejski grał na organach w nieporównany sposób utwory Bacha i Regera, utwory zaś Nowowiejskiego z maestryą odegrał na skrzypcach prof. Szulc. Podczas Mszy św. zbierano datki na fundusz plebiscytowy warmiński.

NA WALNEM ZGROMADZENIU POLSKIEGO FUNDUSZU wdów i sierót wojennych, odbytem dnia 6 grudnia b. r., wybrano Prezydentem Księcia Biskupa Adama Sapiehę, oraz Zarząd główny.

ZMIANY W STAROSTWIE KRAKOWSKIEM. Jak donosiliśmy, Naczelnik państwa zamianował kierownika starostwa w Krakowie Macieja Biesiadeckiego, komisarzem generalnym Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku. Równocześnie gen. delegat rządu poruczył kierownictwo starostwa w Krakowie, radcy namiestnictwa Władysławowi Kowalikowskiemu.

P. Maciejowi Biesiadeckiemu, który na stanowisku dotychczasowem w Krakowie zyskał pełnem taktu sprawowaniem swych obowiązków, ogólne uznanie i sympatye, życzyć należy, aby na nowem stanowisku utrwalał skutecznie powagę polskiego rządu i działał dla dobra Ojczyzny. Nominacyę p. Wł. Kowalikowskiego na stanowisko starosty krakowskiego witamy z szczerem zadowoleniem. Jako wielokrotny kierownik tego urzędu, obznajomiony wszechstronnie z interesami i potrzebami powiatu, zaskarbił sobie p. Kowalikowski wdzięczność ludności, a uprzedzającą grzecznością i uczynnością, szczerą sympatyę w szerokich kołach inteligencyi Krakowa. Wątpić nie można, że sympatya i uznanie ogólne towarzyszyć mu będą i obecnie na stanowisku starosty krakowskiego i że obowiązki z tym urzędem złączone spełniać będzie p. Kowalikowski w duchu równie obywatelskim jak dotychczas.

DZIECI NA WYKUPNO KOŚCIOŁA. Bardzo silny oddźwięk znalazła akcya wykupna kościoła św. Agnieszki z rąk żydowskich, wśród dziatwy szkolnej. Przed paru dniami dziatwa szkoły Córek Miłości Bożej złożyła na ten cel samorzutnie na ręce przełożonej 540 K. W poniedziałek znowu dzieci szkoły Sióstr Augustyanek urządziły wieczorek muzykalno-wokalny, przeznaczając dochód na powyższy cel. Za tym pięknym przykładem spodziewamy się, że pójdą i inne zakłady.

ZAPYTUJEMY p. radcę Sawińskiego, kiedy będzie chleb za przeszły tydzień i kiedy p. Lataczz zdecyduje się nareszcie wraz z p. Tka zykiem sprowadzić cukier biały dla Krakowa?

TAJEMNICZY WĘGIEL. W sobotę w nocy zajechał pod hotel krakowski sanitarny automobil wojskowy. Ku zdumieniu przechodniów wyładowano z niego zamiast chorych... furę węgla. Nie wątpiąc, że w tym wypadku zachodzi nadużycie, zapytujemy, dla kogo był ten węgiel przeznaczony i przez kogo został dostarczony wojskowym automobilem. Sądzimy, że wojskowość o tych manipulacyach nie wie.

AKTORZY KRAKOWSCY ŻOŁNIERZOWI W POLU. Bilety na czwartkowy kabaret nabywać można w restauracyach Hotelu Saskiego, Pollera i Polonii. Początek programu o godz. 10 i pół, koniec o godz. 2 po północy. W skład kapeli „Wesela Krakowskiego“ wchodzą pp. dyr. Górzyński, prof. Szaleski. prof. Szeller, prof. Szulc, dyr. Wallek-Walewski i inni.

ZEBRANIE WSPÓŁPRACOWNIKÓW HANDLOWYCH. W poniedziałek po południu odbyło się w górnej sali Sokoła walne zebranie współpracowników handlowych, mające na celu przeprowadzenie organizacyi zawodowej chrześciańskich pomocników i pomocnic handlowych. Przewodniczył p. Makosiński. Przybyli delegaci z Poznania, Lwowa i miast prowincyonalnych Małopolski. Imieniem Izby handl. przemawiał p. Epstein, im. Kongregacyi kupieckiej dr. Nieć, im. Stow. kupców i młodzieży handl. r. Adelman. jako delegat chrześć. pomocników handl. inż. Miarowski, im. Związku handlowców w Poznaniu p. Zaleski, nadto przemawiało szereg delegatów z Małopolski. Po wygłoszeniu referatów, zebranie uchwaliło rezolucye, dotyczące uregulowania stosunków zawodowych i poprawy bytu pomocników handlowych.

„RZETELNA KALKULACYA“. W sprawie sprostowania P. Maryana Krzyżanowskiego z powodu notatki kronikarskiej p. t. „Rzetelna Kalkulacya“, proszą nas osoby interesowane o umieszczenie następującej uwagi:

„Sprostowanie“ p. Krzyżanowskiego nie jest wystarczające. Jest faktem, że p. J. K. nabył w księgarni Gebethnera książkę Balcera „Z zagadnień ustrojowych Polski“, wydanie z r. 1917 za K. 3.30 Stało się to około 21 listopada. Za tę samą książkę w wydaniu z r. 1915 zapłacił w księgarni p. Krzyżanowskiego p. K. G. w tydzień później K. 8.80. Jeżeli „oryginalna faktura“, przedstawiona przez p. Krzyżanowskiego, odnosi się także do edycyi z r. 1915 — to kalkulacya ceny w odniesieniu do książki, drukowanej w dawniejszych tańszych czasach, jest istotnie... oryginalną, jak oryginalnym pozostanie fakt sprzedaży książki w edycyi z r. 1917 za cenę 3.30 K. i to właśnie w księgarni kalkulującej p. Gebethnera.

Nazwiska obu nabywców pozostawiamy w redakcyi „Głosu Narodu“ i oczekujemy bliższego wyjaśnienia. Publiczność skarży się nie od dzisiaj, że ceny jednej i tej samej książki bywają w różnych księgarniach różne. Podany tutaj fakt świadczyłby o tem, że skargi te nie są gołosłowne.

OGÓLNE ZGROMADZENIE TOW. ŚW. WINCENTEGO A PAULO odbyło się w poniedziałek dnia 8 b. m. pod przewodnictwem Ks. Infułata Wądolnego. Na zebraniu bardzo ciekawy referat wygłosił gen. sekretarz Towarzystwa p. M. Bartynowski na temat rozwoju konferencyi św. Wincentego poza granicami Polski w latach wojennych.

Z TEATRU „NOWOŚCI“ komunikują: Najbliższą premierą będzie operetka E. Eyslera w 3 aktach p. t. „Wicemałżonek“, z udziałem pp. Czerneckówny i Krajewskiej w głównych rolach, p. Rudlickiej, oraz pp. Solnickiego, Józefowicza i E. Pilarskiego. Jest to zarazem pierwszy występ p. Krajewskiej. Muzyka Eyslera bardzo melodyjna i łatwo w ucho wpadająca, libretto dowcipne w opracowaniu K. Krumłowskiego, oraz nowe dekoracye. Dziś we wtorek pierwszy występ Heleny Miłowskiej w „Polskiej krwi“.

SZAJKA ŻYDOWSKICH ZŁODZIEI. 21-letni Chaim Buchsbaum, pomocnik handlowy, przed tygodniem sprzeniewierzył na szkodę swego pryncypała Ozyasza Rottera, pakę towarów bławatnych wartości 60.000 kor., którą miał nadać na kolei. Paki na kolei nie nadał, lecz w porozumieniu z 18-letnim Natanem Goldschneiderem odstawił do mieszkania G. przy ul. Józefa 16, poczem wspólnicy w mniejszych paczkach towar wysyłali do Majdanu koło Kolbuszowy. Goldschneider zbiegł, a Buchsbauma przytrzymano w Oświęcimiu, gdy pod nazwiskiem Naftalego Hornsteina zamierzał uciec do Wiednia. Znaleziono przy nim 1.000 kor. i czek na takąż kwotę. Jako podejrzaną aresztowano także siostrę Goldschneidera 17-letnią Małkę.

USIŁOWANE OTRUCIE. W nocy z niedzieli na poniedziałek wezwano pogotowie ratunkowe do Hotelu Narodowego, gdzie 19-letnia M. K. napiła się sublimatu w zamiarze samobójczym. Po przepłukaniu żołądka odwieziono desperatkę do szpitala św. Łazarza.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZA. Policya aresztowała znanego bandytę i włamywacza 22-letniego Bolesława Dębskiego, który między innemi brał udział w kradzieży paręset tysięcy koron w T. P. G. przy ul. Jagiellońskiej l. 5.

OKRADZENIE RZEŹNIKA. Marya Dypl skradła rzeźnikowi w Podgórzu Franciszkowi Krukowi 9.000 kor. Policya ją aresztowała.

NEKROLOGIA.

† **Stanisław Jachieć,** porucznik 13 p. p. W. P. poległ śmiercią bohaterską na froncie bolszewickim pod Łotyszowem dnia 23 listopada b. r. przeżywszy lat 24. Cześć Jego pamięci.

NADESŁANE.

†

STANISŁAW JACHIEĆ

porucznik 13 p. p. W. P.

poległ śmiercią bohaterską na froncie bolszewickim pod Łotyszowem, dnia 23 listopada 1919 roku, przeżywszy lat 24.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 grudnia 1919 r. o godz. 3 po poł. z kaplicy Szpitala Okręgowego (ul. Wrocławska) na tutejszy miejski cmentarz, na który zaprasza

Korpus oficerski 13 p. p.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny Władysław Horowicz. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie, pod zarządem R. Ferka.